

Marian Marek Drozdowski

Powstańcza Warszawa Macieja Kwiatkowskiego

Palestra 40/7-8(463-464), 127-130

1996

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



Klio – muza historii

Czy to już tylko historia?

Marian Marek Drozdowski

Powstańcza Warszawa Macieja Kwiatkowskiego

Dzisiaj, kiedy obchodzimy 70-lecie Polskiego Radia, szczególnie dotkliwie odczuwamy brak Macieja. Wiemy, że swój czas, energię, talent i zdrowie poświęcił on dziejom radia. Etos obywatelski polskich radiowców zabłysnął przede wszystkim we Wrześniu 1939 r. i w dniach Powstania Warszawskiego.

Ostatnią pracą, którą nam przekazał jest wielka Kronika Powstania Sierpniowego „Tu mówi powstańcza Warszawa. Dni Powstania w audycjach Polskiego Radia i dokumentach niemieckich” (PIW, W-wa 1994), starannie przygotowana przez Krystynę Kurmanową.

Zafascynowany był Maciej przede wszystkim osobowością Edmunda Rudnickiego „Konopki”, który przygotowywał swój zespół fachowców radiowych do powstańczych zadań.

Pierwszego dnia Powstania, po kilkudniowym ostrym pogotowiu, radiowcy spotkali się w mieszkaniu Marii Ponikowskiej na Krakowskim Przedmieściu. Byli wśród nich: Edmund Rudnicki, W. Ponikowski, Maria Zaborowska, Nelly Horecka, Zenon Skierski oraz Stefan Kisielewski. Plany uruchomienia programu okazały się nierealne na skutek sytuacji frontowej i zaskoczenia dla Warszawskich Oddziałów, Dowództwa Wojsk Łączności AK (oprowadzenie radiostacji na Forcie Mokotowskim, oprowadzenie Raszyna, radiostacji średniofalowej, ukrytej na terenie Politechniki i krótkofalówka PR na Krakowskim Przedmieściu).

„Największą szansę – podkreśla autor – miała krótkofalowa radiostacja «Błyskawica», przekazana przez Łączność

BIP-owi, przechowywana w warsztacie samochodowym przy ul. Huculskiej na Dolnym Mokotowie”¹.

Po dniach niepewności i izolacji pierwszy lokal PR umieszczono w gmachu „Adrii” przy ul. Moniuszki, o piętro wyżej od komórki radiowej Biura Informacji i Propagandy.

8 sierpnia rozpoczęła swą powstańczą służbę Stacja Nadawcza AK „Błyskawica” na fali 32,8 i 52,1 metra. Na początku odczytany został dziennik radiowy a później reportaż o ośmiu dniach walki. Nazajutrz zespół wykonawców pierwszej audycji Polskiego Radia stawiał się na drugim piętrze PKO przy rogu Jasnej i Świętokrzyskiej.

9 sierpnia o godz. 9⁰⁰ spiker Stefan Sojecki rozpoczął audycje Polskiego Radia.

Po „Warszawiance” zabrał głos Rudnicki. Cykl codziennych komentarzy „Warszawa walczy” inaugurował Edmund Osmańczyk. „My – mówił nazajutrz – walczący Polacy z płonącej Warszawy możemy powiedzieć tylko jedno: jesteśmy dumni, że na tym skrawku polskiej ziemi, który jest stolicą, wolność wyrasta z naszej wyłącznie krwi. Wierzimy, że z krwi tej wyrośnie całość i niepodległość Rzeczypospolitej”².

11 sierpnia w swych „Wiadomościach z Warszawy” Jeremi Przybora nie wiedział, że zapewnienia wicepremiera Jana Kwapińskiego o nadciągającej pomocy dla Powstania były zbyt optymistyczne, skierowane na wzmocnienie morale powstańców.

13 sierpnia Radio Moskwa i TASS podały cyniczną informację: „Polskie koła w Londynie, odpowiedzialne za powstanie w Warszawie nie uczyniły

żadnej próby celem skoordynowania tego powstania z sowieckim naczelnym dowództwem. W ten sposób odpowiedzialność za wydarzenia w Warszawie spoczywa w pełni na polskich kołach emigracyjnych w Londynie”³.

Ludzie słabi, w imię realizmu zaczęli zerkać w kierunku PKWN. 14 sierpnia powstańczy Korpus Bezpieczeństwa podporządkował się tej władzy, forsowanej przez Związek Sowiecki.

Maciej, człowiek głęboko wierzący i praktykujący, odnotował w swoim dziele powstańcze obchody dnia 15 sierpnia, święta Matki Boskiej Zwycięskiej i święta Polskiego Żołnierza.

Osmańczyk w audycji „Warszawa walczy” proroczo przewidywał: „Przyjdzie czas, że w rocznicę dzisiejszego dnia będą szły Alejami przed Wodzem Naczelnym powstańcze oddziały Wilna, Lwowa, Lublina, Warszawy, Śląska, Pomorza, a z nimi żołnierze nasi spod Narwiku i Tobruku, spod Cassino, Tulony i Paryża. Będzie to wówczas Święto Żołnierza w wolnym narodzie polskim”⁴.

Tegoż dnia RJN przypominała swoją wizję Rzeczypospolitej demokratycznej, z nową konstytucją, przebudową ustroju rolnego, uspołecznieniem kluczowych gałęzi przemysłu, upowszechnieniem oświaty i kultury.

Maria Ponikowska w audycji 17 sierpnia „Radość czy rozpacz” napisała skreślony przez cenzurę fragment „W Majdanku, Oświęcimiu, w Palmirach i Treblince więcej było prawdziwie wolnych i niepodległych ludzi, niż znaleźć było można w całej zachodniej, Hitlerowi podległej Europie”⁵.

Dziennikarze Polskiego Radia w swych audycjach eksponowali tezę, że

Powstanie było konieczne, polemizując z rosnącą liczbą wątpiących w sens Powstania Sierpniowego.

18 sierpnia PR nadało ważną informację Komendy Żydowskiej Organizacji Bojowej: „Wzywamy wszystkich pozostałych jeszcze przy życiu bojowców Żydowskiej Organizacji Bojowej oraz całą zdolną do walki młodzież żydowską do kontynuowania oporu i walki, od której nikomu nie wolno stać z dala. Wstępujcie do szeregów powstańczych. Przez bój – do Polski wolnej, niepodległej, silnej i sprawiedliwej”⁶.

Tegoż dnia padł na „Adrię” pierwszy pocisk niemieckiego działa. Trzeba była szukać nowego lokalu. Radio powstańcze z entuzjazmem przyjęło 23 sierpnia wieść o zwycięstwie powstania w Paryżu, któremu poświęciło specjalną audycję Zenona Skierskiego. Autor uzasadniał myśl, że Paryż był i jest stolicą Polski duchowej i intelektualnej. Powstańcze radio nadawało specjalne audycje dla Polski Wschodniej i Zachodniej. W tym ostatnich występował działacz „Ojczyzny” Zbyszko Bednorz. Radio powstańcze często nadawało przeglądy prasy światowej i warszawskiej. 26 i 27 sierpnia Rada Jedności Narodowej i Krajowa Rada Ministrów zaakceptowały z poprawkami memorandum gabinetu Mikołajczyka w sprawie stosunków z Sowietami.

30 sierpnia podano długo oczekiwaną wiadomość, że W. Brytania i USA uznały prawa kombatanckie żołnierzy AK.

Bardzo starannie przygotowano program radiowy na dzień 1 września 1944 r., w którym przede wszystkim przypomniano wrześniową epopeję Warszawy i Kraju w 1939 r. W dniu tym przema-

wiali przez Radio wicepremier Jan Stanisław Jankowski i gen. Tadeusz Komorowski „Bór”. Przemawiali także z Londynu prezydent Władysław Raczkiewicz i premier Stanisław Mikołajczyk.

Po utracie Starówki 2 września i Powiśla 6 września, powstał kryzys w świadomości Walczącej Warszawy, tym bardziej że Stalin do 10 września paraliżował skutecznie przeprowadzenie lotów wahadłowych amerykańskich samolotów. Według gen. von dem Bacha 8 i 9 września wyszło z powstańczej Warszawy 30 tys. ludzi. Po zgodzie Stalina na loty wahadłowe 10 września i zajęciu przez 47 i 70 armię sowiecką Pragi powstały nowe nadzieje, które trwały krótko, ponieważ lot wahadłowy flotyli amerykańskiej z 18 września okazał się jednorazowy.

24 września przygotowania do uruchomienia stacji radiowej na Żoliborzu weszły w stadium końcowe. Stacja otrzymała nazwę „Syrena”. Program miał charakter czysto informacyjny.

28 września rozpoczęły się rozmowy kapitulacyjne.

30 września padł Żoliborz.

30 września gen. „Bór” został mianowany Naczelnym Wodzem Polskich Sił Zbrojnych po zdymisjonowanym gen. K. Sosnkowskim. Warszawa w tym dniu otrzymała Krzyż Virtuti Militari.

1 października Radio robiło bilans walk powstańczych. Nazajutrz Zenon Skierski podał tragiczną wiadomość: „Kapitulacja stała się faktem”.

3 października Radio podało teksty odezw RJN i KRM zakończone następującym fragmentem: „Bo ci, którzy umarli, już zwyciężyli, a ci, którzy żyją – walczyć będą dalej, zwyciężą i dadzą

ponowne świadectwo prawdzie, że Polska żyje, gdy żyją Polacy”⁷.

4 października pierwsze oddziały AK opuszczały Warszawę. U wylotu Lwowskiej gen. „Monter” Antoni Chruściel przyjął ostatnią defiladę. Radio tegoż dnia nadało apel RJN „Do ludów świata”. Tę pracę Macieja, pisaną sercem i talentem przy słabnących siłach, koń-

czy wiersz rosyjskiej poetki Natalii Gorbaniewskiej:

*Boże, wchłonęła ich noc i mgła
Toną w ciemności
Boże mój, Boże, co dałeś nam
Prócz bezsilności?
Prócz tego, że skandować wolno nam
Polsze swoboda...⁸*

Przypisy:

¹ M.J. Kwiatkowski: „Tu mówi powstańcza Warszawa”. *Dni Powstania w audycjach Polskiego Radia i dokumentach niemieckich*, Warszawa 1994, s. 78

² Tamże, s. 93.

³ Tamże, s. 155.

⁴ Tamże, s. 161.

⁵ Tamże, s. 190.

⁶ Tamże, s. 204.

⁷ Tamże, s. 608.

⁸ Tamże, s. 675.